Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204116

Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy.

DRWĘCA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży", „Nasz Przyjaciel" i „Rolnik"

Stawka ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 20 gr., na stronie 8-łamowej 30 gr., w tekście na 2 i 3 stronie 60 gr., na 1 stronie 50 gr., pauzi tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr. „Drwęca" Nowemiasto-Pomorze.

Rok IX. Nowemiasto-Pomorze, Czwartek, dnia 12 grudnia 1929. Nr 146

Jakie jest zdanie sekcji prawników w „Komit. Obrony Wolności Słowa" o cenzurze i konfiskacie gazet?

Przedstawiciele stołecznej prasy niezależnej zwrócili się do sekcji prawników w „Komitecie Obrony Wolności Słowa" z prośbą o wyjaśnienie szerokim kołom społeczeństwa, jak się przedstawia strona prawna dzisiejszych praktyk władz administracyjnych wobec prasy opozycyjnej. W odpowiedzi na szereg sformułowanych na piśmie pytań wybitni prawnicy, zgrupowani w tej sekcji, a mianowicie mecenasi: Aleksander Mogilnicki, były prezes Sądu Najwyższego, Wiktor Natanson, Marjan Niedzielski, Jan Nowodworski, prezes Rady Adwokackiej, Adam Pragier, Wacław Szumański, Stefan Urbanowicz i Gustaw Zabłocki udzielili następujących dobitnych i ścisłych wyjaśnień:

1. Na czem polega istota wolności prasy?

Istota wolności prasy polega na tem, że druki legalne, czasopisma, ulotki, książki mogą być wydawane bez cenzury prewencyjnej, tj. bez uprzedniego zezwolenia na wydanie druku.

W państwach konstytucyjnych każdy obywatel ma prawo drukować, co chce i żadne zakazy władzy nie mogą tego krępować. Natomiast nadużycia tej wolności ulegają represji, po ich wykonaniu, w drodze sądowej. Wynika stąd, że z pojęciem wolności prasy nie zgadza się nietylko istnienie cenzury prewencyjnej w ścisłem znaczeniu tego słowa, tj. nakazu prawnego uzyskiwania każdorazowego pozwolenia władzy przed wypuszczeniem druku, ale i istnienie cenzury prewencyjnej zamaskowanej, to jest taka organizacja represji, która od pierwszej chwili sporządzenia druku umożliwia jego faktyczne zatrzymanie przed rozpowszechnieniem.

Cenzura prewencyjna w ścisłem znaczeniu jest wyraźnie zabroniona przez wszystkie konstytucje, natomiast cenzura prewencyjna zamaskowana istnieje tam, gdzie rząd wbrew konstytucji nie chce dopuścić do jawności i do krytyki postępowania władzy.

Przepisy ustawy prasowej na to, żeby zabezpieczyć rzeczywistą, nie pozorną wolność prasy, powinny być tak skonstruowane, żeby władza administracyjna nie mogła faktycznie udaremnić rozpowszechnienia druków przed formalnem orzeczeniem zajęcia, względnie konfiskaty. Represja sądowa za nadużycia wolności prasy najzupełniej wystarcza, nie zachodzi potrzeba tworzenia niemoralnego wyścigu pomiędzy prasą, która wyrywa się na wolność, a władzą administracyjną, która przez rekordy szybkich konfiskat stara się tę wolność hamować, żeby nie dopuścić do ujawnienia prawdy niedogodnej dla rządu.

Doświadczenie uczy, że szybkie i częste konfiskaty zdarzają się przedewszystkiem wtedy, kiedy władzy państwowej zależy na niedopuszczeniu do ukazywania się niedogodnych dla niej artykułów prasy opozycyjnej.

Przebieg przesilenia rządowego.

Marsz. Daszyński na Zamku. — Posiedzenie Senatu odwołane.

Warszawa, 9. 12. W niedzielę w godzinach południowych przybył do marsz. Daszyńskiego, a następnie do marsz. Szymańskiego naczelnik kancelarji cywilnej, dr. Lisiewicz i zaprosił ich obu imieniem p. Prezydenta na konferencję, p. Daszyńskiego na poniedziałek godz. 12 w południe, p. Szymańskiego na poniedziałek godz. 5 po południu.

W ciągu niedzieli i dzisiaj rano kursowały pogłoski, że p. Prezydent w dalszym ciągu swych konferencyj zaprosi może także przywódców stronnictw. Autentyczności tych pogłosek nie można nigdzie stwierdzić, tak samo, jak nie można stwierdzić pogłosek co do ewtl. zaproszenia do Warszawy b. premjera Bartla i posła Patka z Moskwy. Dzisiaj w ciągu południa było duże zainteresowanie w kołach politycznych sprawą przesilenia. O godz. 12 p. marsz. Daszyński przybył na Zamek. Do godz. 1,25 p. marsz. Daszyński nie wrócił jeszcze z Zamku do Sejmu.

Senatorów, którzy licznie przybywali do Warszawy na zapowiedziane na dzisiaj o godz. 4 po południu posiedzenie, spotkał nieprzyjemny zawód. Oto o godz. 12,30 na skutek rozmowy telefonicznej p. Szymańskiego z prezydjum Rady Ministrów, p. Szymański odwołał posiedzenie Senatu na 3½ godziny przed terminem. Wywołało to wielkie rozgoryczenie wśród senatorów.

Jako świetne „bon mot" kursuje w kuluarach sejmowych rozmowa, prowadzona z prezesem senackiego klubu B. B., senatorem Romanem. Senator Roman dowiaduje się nagle o odwołaniu posiedzenia, gdy wszyscy o niem już wiedzą. Na to jeden z posłów zauważa: „Prezes klubu B. B., jak zwykle, dowiaduje się o wypadkach politycznych ostatni..."

Warszawa, 9. 12. Godz. 2,30 po poł. Konferencja p. Prezydenta z marsz. Daszyńskim trwała 6 kwadransy. Przed 2-gą godziną p. marszałek wrócił do swego mieszkania. Przebieg konferencji nie jest jeszcze znany. W kołach politycznych mówią jednak, że marsz. Daszyński w rozmowie swojej przedstawił nasamprzód przebieg wydarzeń w Sejmie, oświadczył zkolei, że tendencją większości sejmowej, która uchwaliła votum nieufności dla rządu, jest dążenie do restytucji praworzadności i do całkowitego poszanowania prawa w formie poszanowania konstytucji i praw obowiązujących.

Większość parlamentu pragnie współpracować z rządem i marszałek powołał się na swoje oświadczenie, złożone na początku sesji sejmowej oraz na oświadczenie stronnictw, że przychyliły się do jego deklaracji. Oświadczył, powołując się na art. 45 konstytucji, że parlament, szanując postanowienia tego artykułu, pozostawia całkowicie p. Prezydentowi mianowanie i odwołanie gabinetu oraz deklaruje równocześnie gotowość współpracy z każdym rządem oraz uprawnień, zagwarantowanych przez konstytucję parlamentowi.

Jakie wymieniają nazwiska na stanowisko premjera?

Mówiło się o możliwości oddania misji tworzenia rządu posłowi w Moskwie p. Patkowi. Obiegały już nawet pogłoski, że p. Patek, który zawsze, ilekroć coś w trawie piszczy, przyjeżdża do Warszawy i tym razem przyjechał. Okazuje się jednak, że p. Patka narazie niema.

Rozeszła się także wiadomość o przybyciu do Warszawy p. Bartla. Ponoć na byłego premjera, który w czasie swych rządów wykazał duży spryt w lawirowaniu na terenie lewicowych ugrupowań Sejmu, zwróciły się teraz oczy sanacji, po upadku p. Świtalskiego.

Pomimo zaprzeczeń, pogłoski o przybyciu p. Bartla krążą w dalszym ciągu.

Wymieniane jest również nazwisko gen. Sosnowskiego, jako człowieka, który mógłby mieć w obecnej sytuacji pewne szanse utworzenia rządu.

Jak pisze krak. „Głos Prawdy", organ Ch. D., o odczycie min. Czerwińskiego?

Krakowski organ Ch. D. „Głos Narodu" poświęca w Nr. 324 z dnia 2 grudnia artykuł wstępny omówieniu odczytu min. Czerwińskiego.

Czytamy tam m. in., co następuje:

„Ciągłe zmiany rządów do maja 1926 roku uniemożliwiały jakąkolwiek stabilizację w dziedzinie wychowania publicznego" — oświadczył p. minister oświaty Czerwiński w swym wileńskim odczycie. A jak było po maju? Oto w ciągu ostatnich trzech i pół lat kierowali ministerstwem oświaty pp.: Bartel, Sujkowski, Dobrucki, Świtalski i Czerwiński; każdy z nich przeciętnie przez ośm miesięcy; „stabilizacja" programu była więc bodaj gorsza, niż przed majem, kiedy to obok zmieniających się ministrów całym urzędem kierował faktycznie jeden i ten sam fachowy podsekretarz stanu (p. Łopuszczański), a na czele departamentu stali przez lata całe ci sami fachowi dyrektorowie. Całe nasze szkolnictwo jest dziełem tej właśnie przedmajowej administracji, w którą sanacja wniosła dotąd wiele rozprzężenia, przesunięć personalnych i chaosu programowego, a dosyć mało „stabilizacji".

Dalej „Głos Narodu" zajmuje się tą częścią mowy ministra oświaty, w której mówił on o konieczności wychowania w szkole t. z. „państwowych". I pisze:

„Państwowca" wychować może — zdaniem p. Ministra — tylko rząd, który w tym celu musi zapewnić sobie „wpływ nie trzeciorzędny, ale decydujący", nawet na harcerstwo... Zaiste, zimno się robi na myśl, że pewnego, może już niedalekiego dnia, socjalistyczny lub wyzwoleniowy minister oświaty mógłby decydująco i z wykluczeniem wszelkich innych czynników wychować „państwowców" w szkole i harcerstwie. Toby dopiero była „stabilizacja", akurat na czas urzędowania ministra. Dla każdego rozsądnego człowieka winno być jasne, że państwo musi czuwać nad kierunkiem obywatelskim w instytucjach wychowawczych, ale nie może mieć monopolu wychowania w szkole i poza szkołą".

W stosunku do postulatu p. Czerwińskiego, że do programu nauczania w szkole wprowadzić należy „mówienie o legjonach Piłsudskiego, wyjaśnianie, jaki powinien być stosunek Polaków do mniejszości narodowych, mówienie o Naczelnym Wodzu w wojnie r. 1920" robi „Głos Narodu" następującą uwagę:

„Teren, na który wszedł p. Minister, jest bardzo śliski. Oczywiście, trzeba młodzież uczyć także historji lat ostatnich, ale jakież tu czają się niebezpieczeństwa! Trzebaby mówić nie tyle o Piłsudskim, ile o pracach i zasługach tego obozu, który polską sprawę wprowadził do programu pokojowego Koalicji, trzebaby mówić o Hallerze, Paderewskim i Dmowskim, a potem nietylko o Naczelnym Wodzu, ale i o znakomitym szefie sztabu generalnego, autorze planu bitwy pod Warszawą, Rozwadowskim, o zasługach Sikorskiego i Zagórskiego, o rządzie obrony narodowej z Witosem na czele i o wielu innych ludziach, których dzisiaj lży się i prześladuje, których się zalicza do „obcych agentur", których zasługi próbuje się wymazać z karty historji. Niestety, nie o prawdę dziejów ostatnich chodzi sanacji, ale o jej wykrzywienie ad usum delphini, o wyzyskanie tej nauki dla apoteozy jednego człowieka i rządzącego dziś obozu. Wiemy przecież, jak tę historję wykładają naczelni pedagodzy dzisiejszego regime'u... Wniesienie tej „historji" do szkół byłoby wniesieniem „partyjnictwa" i krzywdą dla młodzieży i dla dziejów Polski. Z takiemi eksperymentami trzeba być bardzo ostrożnym, jeśli się nie chce wywołać słusznego protestu rodziców i ciał ustawodawczych.

Państwo — p. Ministrze! — to przedewszystkiem prawo. Dlatego, jeśli Pan chce wychować dobrych państwowców, to niech Pan — p. Ministrze — poleci uczyć w szkołach, że przedewszystkiem trzeba prawo szanować, że nie należy urządzać buntów, rokoszów lub zamachów stanu, że nie trzeba lżyć Ciał Prawodawczych ani im grozić. Państwo — to prawo, a zatem nie trzeba kierować się samowolą w przenoszeniu urzędników lub pozostawiać bez kary napaści na generałów, posłów lub dziennikarzy. Niech młodzież widzi wszędzie naokoło siebie poszanowanie prawa; to będzie najlepszym czynnikiem jej wychowania państwowego"! Tyle „Głos Narodu".

Wybory do rad gminnych na Górnym Śląsku.

Obydwie strony przypisują sobie zwycięstwo.

Jak przedstawia się wynik wyborów, w świetle prasy sanacyjnej?

„Krakowski Ilustr. Kurjer Codzienny“ pisze, co następuje: „Druzgocąca klęska Niemców na G. Śląsku. — Niemcy utracili większość we wszystkich radach gminnych. — 90 procent mandatów w rękach polskich. — W obozie polskim zwyciężyły listy współpracy z rządem“.

Katowice, 9. 12. „W ubiegłą niedzielę odbyły się wybory komunalne w 260 gminach wiejskich górnośląskiej części województwa śląskiego, a mianowicie w powiecie pszczyńskim, rybnickim, katowickim, świętochłowickim, tarnogórskim i lublinieckim. Wybory te odbyły się w zupełnym porządku. Na 219.705 uprawnionych do głosowania oddano głosów 200.089, tj. przeszło 91 proc.

Pierwszą ich charakterystyczną cechą jest triumf polskości i ogromna klęska niemczyzny. Listy niemieckie otrzymały razem 39.949 głosów, tj. 20 proc. ogółu głosujących i 222 mandaty, tj. 8,5 proc. ogółu mandatów. Z tego przypada na listę lojalnych Niemców 7 mandatów, na socjalistów niemieckich 22 mandaty.

W porównaniu z rokiem 1926 Niemcy stracili 17.091 głosów, tj 30 proc. i 224 mandaty, tj. przeszło 50 proc. mandatowego stanu posiadania. Szczególnie silną klęskę ponieśli Niemcy w okręgu przemysłowym, gdzie dotąd mieli przewagę głosów i większość w przeważającej części Rad gminnych. Obecnie Niemcy we wszystkich Radach gminnych znaleźli się w mniejszości. Szczególnie wielką klęskę ponieśli w Wielkich Hajdukach (Huta Bismarka), Piekarach, Świętochłowicach i Chropaczowie.

Drugą cechą charakterystyczną, tym razem wewnątrz obozu polskiego, jest zwycięstwo list współpracy z rządem. Listy te uzyskały 85.763 głosów, tj. 42,35 proc. ogółu głosów, a 53,9 procent ogółu głosów polskich oraz 1.624 mandaty, tj. 62,5 procent ogółu mandatów, a 70 procent ogółu mandatów polskich.

Polskie listy opozycyjne wszelkich odcieni uzyskały razem 70.259 głosów, tj. 35,1 procent ogółu głosów, a 41,1 procent głosów polskich, przyczem zdobyły 734 mandaty, tj. 27,9 proc. ogółu mandatów, a 30 procent ogółu mandatów polskich. Blok Korfantego uzyskał w tem 41.755 głosów i 484 mandaty, N. P. R. 13.586 głosów i 135 mandatów, P. P. S. 9.832, 77 mandatów. Komuniści uzyskali 2 909 głosów i 5 mandatów.

Listy drobne różnego gatunku bez wyraźnego oblicza 2.177 głosów i 33 mandaty.

Na listy polskie padło razem 159.519 głosów, tj. przeszło 79 proc. ogółu głosów i 2.397 mandatów, tj. 91.2 proc. ogółu mandatów. Przytaczamy cyfry te raz jeszcze jako dowód wielkiego zwycięstwa obozu polskiego“.

A jak w świetle prasy narodowej?

„Kurjer Poznański“ tak charakteryzuje podane przez prasę prorządową wiadomości: „Klęska „sanacji“ na Górnym Śląsku. — Wraz z ubytkiem głosów „sanacyjnych“ zaznaczył się też ubytek głosów socjalistycznych, komunistycznych i niemieckich. — Niesłychane fałsze „sanacji“ w relacjach wyborczych.

Katowice, 9. 12. Wczoraj odbyły się wybory do rad gminnych na Górnym Śląsku. Wybory te odbyły się ogółem w 258 gminach, z czego w 114 gminach głosowania nie było z powodu zgłoszenia tylko jednej listy kompromisowej. O podziale mandatów w tych gminach, w których głosowania nie było, źródła „sanacyjne“ oraz urzędowa Polska Agencja Telegraficzna rozpuściły całkiem nieprawdziwe wiadomości, zaliczając wszystkie niemal mandaty z tych gmin do kategorji mandatów „prorządowych“.

Głosowanie odbyło się w reszcie gmin. Niemal wszędzie zwycięstwo odniosły listy grupy Korfantego (występujące pod nazwą Polskiego Bloku Katolickiego), które w całym szeregu gmin uzyskały bezwzględną większość. Równocześnie zaznaczył się silny spadek głosów „sanacyjnych“ w porównaniu do wyborów gminnych z przed 3 lat i wyborów sejmowych z r. 1928. Rzecz ciekawa, że równocześnie spadła też liczba głosów socjalistycznych, komunistycznych i niemieckich.

Szczególnie duże zwycięstwo odniosła grupa Korfantego łącznie z N. P. R.-Prawicą w okręgu przemysłowym.

Według tymczasowych wyników z części gmin listy grupy Korfantego i N. P. R.-Prawicy, uzyskały łącznie 111 mandatów, „sanacja“ 61, Niemcy 19.

Zupełną klęskę poniosły listy B. B. S. czyli t. zw. frakcji rewolucyjnej. Charakterystyczny jest też spadek głosów socjalistycznych i komunistycznych w okręgu przemysłowym.

„Sanacja“ przed wyborami rozwinęła niebywałą agitację przy pomocy różnych środków natury materjalnej. Mimo to wynik wyborów jest dla niej fatalny w porównaniu do wyniku wyborów sejmowych.“

I tu zupełnie sprzeczne wiadomości.

Tak podaje wynik wyborów „Krak. Ilustr. Kurjer Codzienny“.

Charakterystyczne wyniki wyborów sejmikowych w Poznańskiem.

Poznań, 9. 12. „Wczorajszej niedzieli odbyły się na terenie województwa poznańskiego wybory do sejmików powiatowych.

Według prowizorycznych obliczeń wyniki są następujące:

Czarnków: na 19 mandatów zdobył Piast 3, N P. R. prawica 3, N. P. R. lewica (grupa robotnicza prorządowa) 1, chrześcijańscy rolnicy (konserwatywna grupa prorządowa) 5, stronnictwo narodowe 1, B. B. W. R. 1, Niemcy 1, bezpartyjni 1.

Chodzież na 21 mandatów: chrześcijańscy rolnicy 5, Ch. D. 1, N. P. R. lew. 1, N. P. R. prawica 4, Niemcy 10.

Gniezno na 34 mandaty: Blok gospodarczy prorządowy 15, N. P. R. prawica 14, Piast 2, Niemcy 3.

Kępno na 30 mandatów: B. B. W. R. 3, Piast 10, N. P. R. prawica 10, sympatycy Piasta 7.

Kościan na 25 mandatów 6 BBWR, 10 Piast, 8 NPR prawica, 1 Stron. Narodowe.

Krotoszyn na 18 mandatów 8 BBWR, 8 Piast, 2 N. P. R. prawica.

Leszno na 22 mandaty 17 lista wszechstanowa prorządowa, 1 Stron. Nar., 4 Niemcy.

Międzychód na 15 mandatów: 1 Zw. Chrześcijan, 3 NPR prawica, 2 BBWR, 1 NPR lewica, 6 Stron. Narodowe, 2 PPS.

Nowy Tomyśl na 27 mandatów: 9 BBWR, 7 NPR prawica, 4 Piast, 2 Stron. Nar.

Ostrzeszów na 21 mandatów: 15 Piast, 4 BBWR, 2 Niemcy.

Poznań na 50 mandatów: 19 NPR prawica, 7 NPR lewica, 3 PPS, 2 Niemcy, 4 Piast, 1 Ch. D., 3 Stron. Nar., 6 Bezpartyjny, 3 Chrześcijańsko-rolnicy, 2 Wielkopolski Zw. Chrześcijan.

Śmigiel na 22 mandaty: 7 Piast, 3 Stron. Nar., 6 BBWR, 4 NPR prawica, 3 NPR lewica.

Szamotuły na 32 mandaty: 10 BBWR., 6 Piast, 8 NPR. prawica, 5 NPR. lewica, 1 Niemcy, 2 Stronnictwo Narodowe.

Olsztyn na 27 mandatów: 8 Stronnictwo Narodowe, 3 NPR. prawica, 2 monarchiści prorządowi, 1 Niemcy, 7 Piast, 12 BBWR.

Wyrzysk na 31 mandatów: 11 mandatów BBWR., 2 Piast, 2 Ch. D., 2 Stronnictwo Narodowe, 10 NPR. prawica, 5 Niemcy.

Żnin na 17 mandatów: 3 chrześcijańscy rolnicy, 2 Stronnictwo Narodowe, 4 BBWR., 3 Piast, 4 NPR. prawica, 1 Niemcy.

Bilans.

Według tymczasowych obliczeń na 721 mandatów obóz prorządowy uzyska 255 w stosunku do poprzednich 34, NPR. prawica uzyskała 204 dotychczas 276, Piast 175, dotychczas 286, Stron. Narodowe 35, dotychczas 52, Niemcy 63, dotychczas 63, PPS. 12, dotychczas 10, Ch. D. 10, dotychczas 16.

W Bydgoszczy.

Bydgoszcz, 9. 12. Wczoraj odbyły się wybory do sejmiku powiatowego. Udział wyborców w głosowaniu wynosił 70 proc., udział wyborców Niemców 90 proc. Ogółem oddano 13.965 głosów. 6 polskich list rolniczych otrzymało 5.320 głosów, zyskując 11 mandatów. N. P. R. zyskała 7 mandatów, lista kompromisowa rolnicza i N. P. R. 4 mandaty, lista niemiecka 6 mandatów, zdobywając 3.613 głosów. Niemcy w poprzednim sejmiku posiadali tylko 3 mandaty“.

„Kurjer Poznański“ natomiast tak określa wynik tych wyborów.

Sukcesy obozu narodowego przy wyborach do sejmików powiatowych.

Ogromny spadek liczby głosów „sanacyjnych“. — Także socjaliści ponieśli porażkę. — Fałszywe relacje agencyj telegraficznych.

Powiat poznański.

Wyniki wyborów w powiecie poznańskim w porównaniu do wyborów sejmowych z ubiegłego roku przyniosły wielkie zwycięstwo ugrupowaniom narodowym, a klęskę zarówno „sanacji“, jak lewicy.

Największa liczba głosów, bo 8456 padła na listy narodowo-gospodarcze, które zdobyły ogółem 19 mandatów;

Listy N. P. R. — Prawicy uzyskały 6102 gł. i także 19 mandatów;

listy „sanacyjne“ — 3422 gł. i 7 mandatów;

listy P. P. S. — 1971 gł. i 3 mandaty;

listy niemieckie — 849 gł. i 2 mandaty;

„dzika“ lista grupy piastowców w okręgu stęszewskim — 217 gł. bez mandatu.

Powiat wolsztyński.

W wyniku wyborów do sejmiku na ogólną liczbę 27 mandatów wiejskich Stronnictwo Narodowe uzyskało 13, nadto wybrany został jeden sympatyk S. N. „Piast“ zdobył 5 mandatów, „sanacja“ 3, Niemcy 4 (poprzednio było ich 7), nadto wybrany został 1 przedstawiciel Kółek Rolniczych.

Jest to wynik świetny dla obozu narodowego, który w sejmiku powiatowym będzie posiadał bezwzględną większość.

Powiat międzychodzki.

W wyniku wyborów do sejmiku powiatowego z gmin wiejskich Stronnictwo Narodowe uzyskało 6 mandatów na ogólną liczbę 16. „Sanacja“ razem z Niemcami, mimo to, w porównaniu do wyniku wyborów w r. 1928, poniosła klęskę, a mianowicie BB uzyskał 1 mandat, NPR.-Lewica 2. NPR. Prawica zdobyła 3 mand., bezpartyjni 1, Wielkop. Związek Włościan 1, PPS 2.

Wynik wyborów jest bardzo korzystny dla obozu narodowego w porównaniu do ubiegłych wyborów.

Powiat kościański.

W powiecie kościańskim Stronnictwo Narodowe wystąpiło z własną listą (nr. 4) w okręgu sierakowskim. Odniosła ona duży sukces, uzyskując 728 głosów i 1 mandat (do zdobycia drugiego mandantu brakowało jej niewiele). Lista NPR.-Prawica (nr. 1) zdobyła 928 gł. i 2 mandaty, lista „Piasta“ (nr. 2) 560 gł. i 1 mandat, lista Chrześcijańskich Rolników 380 gł. i 1 mandat.

Na liście „Piasta“ kandydował p. Mieczysław Chłapowski, który jednak przepadł.

Dalsze wyniki wyborów do sejmików powiatowych w Wielkopolsce i na Pomorzu podamy w ciągu dni najbliższych na podstawie własnych informacyj, gdyż, niestety, nie możemy zrobić użytku ze sprawozdań, nadesłanych nam przez Polską Agencję Telegraficzną i Agencję Wschodnią. Jak bowiem stwierdziliśmy, sprawozdania te nie są zgodne z rzeczywistością.

Jako przykład podać należy, że według P. A. T. i A. W. Stronnictwo Narodowe uzyskało w powiecie poznańskim 3 mandaty, podczas gdy w rzeczywistości listy narodowo-gospodarcze w powiecie tym uzyskały mandatów 19, z czego większość stanowią członkowie i zwolennicy Stronnictwa Narodowego. W powiecie inowrocławskim była wspólna lista Stron. Narodowego, „Piasta“, B. B. i Chrześc. Rolników. Lista ta uzyskała łącznie 13 mandatów, z czego, według naszych informacyj, na BB. przypada 1 mandat. Tymczasem Polska Agencja Telegraficzna z niebywałą wprost bezceremonjalnością określa całą tę listę jako listę „prorządową“ i wszystkie 13 uzyskanych mandatów zalicza do B. B. Podobnie „prawdziwe“ są wiadomości z innych powiatów. Tak np. w pow. wolsztyńskim wybrano 13 członków Stronnictwa Narodowego i 1 sympatyka stronnictwa, a P. A. T. podaje, że wybrano tylko 8 narodowców.

Wiadomości, te stwierdzają, że w porównaniu do wyniku wyborów sejmowych, listy „sanacyjne“ poniosły wszędzie klęskę, a liczba głosów ugrupowań narodowych (tam, gdzie obóz narodowy listy swe wysuwa) silnie wzrosła. Równocześnie z ubytkiem głosów „sanacji“ spadła też silnie liczba głosów P. P. S. i wogóle ugrupowań, społecznie radykalnych“.

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 11 grudnia 1929 r.

Kalendarzyk. 11 grudnia, Środa, Damazego p. w.
12 grudnia, Czwartek, Aleksandra m.

Wschód słońca g. 8 — 4 m. Zachód słońca g. 15 — 44 m.
Wschód księżyca g. 13 — 31 m. Zachód księżyca g. 2 — 31 m.

Z miasta i powiatu.

Wykłady oświatowe z ramienia T. C. L.

Nowemiasto. W ubiegłą niedzielę odbyły się 1 w Nowemmieście w auli gimnazjalnej o godz. 5 po poł., gdzie p. prof. Komęza wygłosił nader piękny i pouczający wykład, ilustrowany przezroczami o znanej na cały świat powieści H. Sienkiewicza „Quo vadis“. Niestety, jednak udział publiczności nie był ta liczny, jakby tego rodzaju wykład spodziewać się kazał.

2. W Lekartach wygłoszony przez p. prof. Leszczye-Przywarę na temat Zmartwychwstanie Polski, wysłuchany był przez całą prawie ludność Lekart z wielkiem skupieniem i zainteresowaniem, dając tem samem świadectwo, że głód oświatowy po wsiach daleko większy jest niż po miastach — chociaż potrzeba oświaty w mieście być winna conajmniej tak wielka jak na wsi.

3. W Mrocznie, gdzie w obecności około 250 osób w sali p. Trzcińskiego wyświetlono dwa tematy: jeden przez ks. Dembieńskiego „O naszych bogactwach kopalnianych, drugi przez p. prof. Chruszcza „Polska w obrazach“.

Wezwanie.

Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych przypomina, że termin płatności podatku majątkowego za rok 1929 upłynął w dniu 10 grudnia rb.

Na zasadzie przepisu § 17 instrukcji o przymusowem ściąganiu państwowych podatków i opłat tudzież innych należności skarbowych z dnia 17 maja 1926 r. (Dz. Urz. Min. Sk. nr. 15 poz. 168) wzywa się płatników do uiszczenia wymienionego wyżej podatku najpóźniej w ciągu dni 14 od daty niniejszego wezwania, a to pod rygorem przymusowego ściągnięcia wraz z kosztami egzekucyjnemi i karami za zwłokę.

Nowemiasto, dnia 10 grudnia 1929 r.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych.

Komunikat Urzędu Skarbowego Podatków i Opłat skarbowych w sprawie wykupna świadectw przemysłowych na 1930 r.

Przypomina się wszystkim płatnikom podatku przemysłowego, że zgodnie z art. 30 ustawy o państw. podatku przemysłowym winny być wykupione świadectwa przemysłowe oraz karty rejestracyjne na rok 1930 najpóźniej **do dnia 31 grudnia 1929 r.**

Wobec ukazania się w niektórych dziennikach wiadomości o rzekomem odroczeniu wspomnianego terminu, Ministerstwo Skarbu komunikuje, że pogłoski te nie odpowiadają rzeczywistości.

Ustawowy termin bezwarunkowo przedłużony nie zostanie.

Natomiast po upływie wspomnianego terminu, tj. już w dniu 2 stycznia 1930 r., nastąpi lustracja przedsiębiorstw i zajęć przemysłowych, obowiązanych do nabycia świadectw przemysłowych. W każdym wypadku nieposiadania świadectwa względnie posiadania świadectwa niewłaściwego, zostaną spisane protokoły karne i wymierzona zostanie grzywna z art. 98 ustawy o państw. podatku przem.

Zaznacza się przytem, że przewidziany 14-dniowy termin ulgowy nie ma zastosowania do należności za świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne, tak, że już od 2 stycznia

POTWORY LUDZKIE.

POWIEŚĆ. 39

(Ciąg dalszy.)

— Wiem o tem, — odpowiedział tenże z chytrym uśmiechem, — ale to nic nie szkodzi!

— Zniszczyłeś wszystkie dowody?

— Tak! Kapelusz, chustkę i torebkę spaliłem, paletot obciążyłem kamieniem i rzuciłem we wodę.

— Dobrze. A dziecko?

— Wyjedzie jutro!

— Wyjedzie? Co to znaczy?

— Człowiek, któremu go oddałem, zaczyna się lękać policji, dlatego postanowił wyjechać do Anglji. Żądał odemnie pieniędzy, ale że nie miałem tyle, ile on chciał, przeto jutro przyjdzie tu znowu.

Alfons zamyślił się na chwilę.

— Tak też będzie najlepiej, — szepnął.

— Nigdy już do Francji nie wróci, bo nie czuje się tutaj dosyć bezpiecznym, — mówił Piotr dalej.

— Daj mu tyle, ile zażąda!

— Dobrze. Dziesięć tysięcy franków!

— Otóż klucz do mojego biurka, weź tyle, ile potrzeba!

Po tej rozmowie udał się Alfons na spoczynek. Długie czuwanie w nocy i rozmaite wzruszenia wyczerpały zupełnie jego siły, to też popadł natychmiast w głęboki, gorączkowy sen.

* * *

Nazajutrz rano wstał bardzo wcześnie — musiał wracać czemprędzej do Lafitte, aby zdążyć na pogrzeb Fryderyka. Wychodząc z bramy pałacowej, ujrzał jakiegoś człowieka, opartego o mur i patrzącego uważnie w okna pałacu. Był to Franciszek Kalot.

Alfons udawał, że wcale go nie widzi i poszedł dalej, ale spotkanie to bardzo mu było nieprzyjemne. Gdy Piotr zamykał drzwiczki powozu, wychylił się Alfons raz jeszcze i szepnął:

— Namów tego człowieka, aby jaknajprędzej opuścił Francję! Daj mu tyle, ile zażąda! Obecność jego w Paryżu grozi mu wielkiem niebezpieczeństwem!

— Ja to już załatwię, — odrzekł Piotr stanowczo.

I powóz ruszył.

Kalot patrzał na to wszystko, a szyderczy uśmiech wykrzywił mu usta.

— Więc to jest ów pan, — pomyślał, — który ukradł dziecko! Poczekaj, mój wytworny paniczu, będziesz ty mi musiał niejednego jeszcze zapłacić dukata! Możesz być jaknajmocniej o tem przekonany!

Wrzawa i rozgłos, jakie sprawiło porwanie dziecka i zamordowanie ojca, napełniło Kalota okropnem przerażeniem. Policja była w pełnym ruchu, a wszystkie, chociaż najmniej podejrzane miejsca były starannie przeszukane. Musiał więc uciekać i to jaknajspieszniej, pomimo bowiem wszelkiej ostrożności, wiedział napewno, że czy prędzej, czy później, wytropi go policja. Może nikt nie pozna Marcelka, ale skoro agenci raz tylko zajmą się jego sprawami, wtedy będzie bez ratunku zgubiony. Nie mógł się więc wcale długo namyślać! (C. d. n.)

„Dzień misyjny“.

Nowemiasto. W niedzielę, dnia 15 bm., urządza się dla parafji Nowegomiasta „Dzień Misyjny“. Kazanie misyjne wygłosi na sumie O. Rektor Zakładu misyjnego z Górnej Grupy. Następnie wyświetli się film kulturalno-misyjny „Insulinda“.

1 przedstawienie o godz. 12 dla wiernych ze wsi, 2 przedstawienie o godz. 4 dla szkół, 3 przedstawienie dla dorosłych o godz. 7 na sali Hotelu Polskiego.

Ceny miejsc: Miejsce siedz. 1 zł, miejsce stojące 50 gr, dla uczni gimn. i szkoły wydz. 40 gr, dzieci szkoły powszechnej 20 gr. Dochód przeznaczony jest na wychowanie ubogich chłopców na Misjonarzy.

Uprasza się o liczny udział, zwłaszcza, że on jest pod względem naukowym, geograficznym, przyrodniczym i ludoznawczym wysoce wartościowy.

Ks. radca C. Pape, proboszcz.

1930 r. pobierać się będzie 2 proc. miesięcznie kar za zwłokę. Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarb. w Nowemmieście.

Niezwykły okaz szczupaka, wyłowionego w Drwęcy.

Nowemiasto. Niestety, nie wszyscy mieszkańcy naszego miasta mieli w ub. sobotę możność widzenia i zachwycania się niezwykłym szczupakiem, którego wyłowił w Drwęcy na wędkę zapalczywy rybołówca, grabarz przy tut. cmentarzu ewangelickim, p. Szramka z Nowegomiasta. Niezwykły ten okaz ważył 18 ft., a że była to faktycznie ryba olbrzymich rozmiarów, świadczy fakt, że w jej wnętrzu znajdowały się dwie ryby, z której pierwsza ważyła $2^1/_4$ ft., druga zaś $^3/_4$ ft. Wyłowienie szczupaka tych rozmiarów na wędkę można zaliczyć do bardzo wyjątkowych wypadków, a szczęśliwemu wędkarzowi należy gratulować jego zdobyczy. Trudno było się pozbyć p. Sz. tego olbrzyma, aż nareszcie stał się jego nabywcą pewien żydowski sklepikarz z ul. Przemysłowej, któremu oczywiście nie należy pozazdrościć tego twardego i suchego mięsa rybiego. Jak się dowiadujemy, a byliśmy również w kilku wypadkach świadkami, wyłowiono w ostatnich dniach w Drwęcy kilka szczupaków we wadze pięciu do dwunastu ft., co świadczy o bardzo wysokim rybostanie w naszej Drwęcy.

Uniwersytet Powszechny w Lubawie umożliwia uzyskanie świadectwa ukończenia 7-o klasowej szkoły powszechnej.

Lubawa. Według Rozporządzenia Pana Ministra WR. i OP. z dnia 31. marca 1926 r. w sprawie egzaminów nadzwyczajnych z zakresu programu nauczania w szkołach powszechnych, osoby, które nie uczęszczały do szkoły powszechnej lub jej całkowicie nie ukończyły, a przekroczyły już obowiązkowy wiek szkolny i pragną uzyskać świadectwo ukończenia szkoły powszechnej, mogą się poddać egzaminowi nadzwyczajnemu z zakresu materjału naukowego 1. 2 5. lub 7 klasowej szkoły powsz. W związku z powyższem podaję do wiadomości, że do egzaminu tego przygotowuje Uniwersytet Powszechny w Lubawie, czynny już w dniu 9. 11. bm. w gmachu semin. naucz. Do tej pory uczęszcza osób 50, miejsc wolnych jest jeszcze kilkanaście. Wykłady odbywają się na poziomie niższym w zakresie 7-miu klas szk. powsz. oraz wyższym z literatury, historji, geografji gospodarczej, nauki o Polsce współcz. i przyrody. Lekcje śpiewu są wspólne dla obydwu kursów. Wykładają profesorowie semin. naucz. i gimn. Komu zatem zależy na uzyskaniu świadectwa z ukończenia 7-o klasowej szkoły powsz. a mianowicie kto z powodu braku tegoż świadectwa nie może dostać odpowiedniego zajęcia lub wstąpić do szkoły zawodowej, a także przed kim zamknięty jest awans z tego właśnie powodu winien skorzystać z nadarzającej się sposobności, tem bardziej, że wykłady są bezpłatne. Sposób zapisania się na Uniwersytet Powsz. bardzo łatwy. Wystarczy bowiem przyjść na wykłady, które odbywają się w wtorki i czwartki od godz. 7,30 wieczorem w pracowni fizycznej i biologicznej semin. naucz., a po wykładzie zgłosić się do profesora i poprosić o zapisanie w poczet słuchaczy.

Inż. Jan Gołąb, dyr. semin.

Wyjaśnienie lubawskiego Koła Zw. Inw. Woj. R. P.

Lubawa. Zarząd Związku Inwalidów Wojennych Rzeczplitej Polskiej Koła w Lubawie czuje się zmuszonym wyjaśnić Szanownemu Obywatelstwu m. Lubawy, iż Związek Inw. Wojen. R. P. do tej pory jakiejkolwiek kwesty gwiazdkowej nie urządzał. Kwestjonowani kolektorzy i kolektorki, zbierający składki już przed dwoma tygodniami, byli członkami tut. Kompanji Legji wojsk Polskich, od niedługiego dopiero czasu w Lubawie istniejący. Zarzuty skutkiem tego, jakobyśmy aż kilka razy zbierali składki gwiazdkowe, są zupełnie bezpodstawne. Mamy wobec tego niezłomną nadzieję, że Szanowni Obywatele, jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku, nie odmówią łaskawych datków naszym kolektorom.

Zarząd.

Z Pomorza.

Kronika Sądowa.

p **Lidzbark.** W ub. środę odbyły się w Sądzie Grodzkim rozprawy karne. Większa część spraw to kradzieże leśne. A., A. i Wł. Zm. z Płociczna zostali za kradzież leśną ukarani, każdy na 3 zł grzywny, względnie na 1 dzień więzienia. Jan Kielasz z M. Leźna, będąc robotnikiem leśnym, miast stać na straży lasów, kradł drzewo, za co został ukarany grzywną w wysokości 35 zł, z zamianą na 7 dni więzienia. Za taki sam czyn został ukarany robotnik Antoni Zaklewski w Kol. Bryńsk na 57,50 zł grzywny lub 23 dni więzienia. Marjan Jarzymski został skazany za kradzież leśną w dwóch wypadkach na łączną karę 135 zł grzywny lub 26 dni więzienia. Jan, Kazimierz i Marta Jakubowscy z Boleszyna zostali za kradzież leśną skazani każdy na 75 zł grzywny lub 15 dni robót leśnych. Już bardzo często zwracaliśmy rodzicom uwagę na to, by lepiej pilnowali swe dzieci. 9-cio letni Jan Weyer kradł liście kapuściane na szkodę p. Pepłowskiego. Za to, że matka jego wiedziała o kradzieży, wymierzono grzywnę 10 zł, z zamianą na 2 dni aresztu. Bolesław Nadolski z Noska sprzeniewierzył na szkodę swego chlebodawcy ospę i mąkę, którą następnie sprzedał swemu bratu w Lidzbarku. Jeden i drugi został za to ukarany 12 dniowem więzieniem. Za sprzedaż trunków alkoholowych w zakazanym czasie został ukarany Jan Szarmacher grzywną w wysokości 100 zł lub 10 dniowym aresztem. Za opór względem władzy został ukarany Br. Soczyński z Przyrowa.

Tajemniczy napad na autobus.

Wąbrzeźno. Onegdaj wieczorem wyjechał z Wąbrzeźna samochód firmy „Katz i Müller“, zdążając z handlarzami drobiu do Gdańska. Na szosie, przechodzącej przez las pomiędzy Okoninem a Grudziądzem, na środku drogi stanęło 2 nieznanych mężczyzn z rewolwerami w ręka i usiłowali samochód zatrzymać. Szofer samochodu, zorjentowawszy się, że to bandyci, podwoił szybkość. W chwili wymijania bandyci oddali w stronę samochodu kilka strzałów, celując w szofera oraz w światło. Równocześnie z rowu przydrożnego wypadło dalszych 2 bandytów i również rozpoczęli strzelaninę w stronę samochodu, uszkadzając go. Samochód jednak umknął przed kulami bandytów, dzięki zimnej krwi szofera. Po przybyciu do Grudziądza uwiadomiono o wypadku Policję, która wysłała na miejsce swoich funkcjonarjuszy.

Kurs z zakresu rolnictwa weterynarji i sadownictwa,

odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm, o godz. 4 (a nie o godz. 2-giej) w Lubawie w lokalu p. Piotrowicza przy ul. Zamkowej dla Kółek Roln: Lubawa, Złotowo, Tuszewo i Byszwałd.

Kronika kościelna.

Pelplin. J. E. X. Biskup Stanisław Wojciech zamianował radcą duchownym X prob. Franciszka Okoniewskiego Kisanowa; administratorami: X. Edgara Duszyńskiego z Grudziądza w Pogódkach, X. Sylwestra Felchnera z Grudziądza w Papowie Toruńskiem, X. Anastazego Kurowskiego z Kolibek w Nowejwsi Królewskiej, X. Ambrożego Lewandowskiego z Chełmna w Sypniewie, X. Jerzego Rahmla z Goręczyna w Zdrojach; kuratusami: X. Bernarda Dąbrowskiego z Kamienia w Zakładzie św. Anny w Kamieniu, X. Pawła Glocka z W. Czystego w Szpitalu Miejskim w Toruniu, X. Jana Pronobisa z Torunia w Grębocinie, X. Wacława Pruszaka z Chełmna w Kolibkach, X. Stanisława Roehlego z Kijewa w Kręgu, X. Aug. Schwanitza z Kamienia w Pruszczu (dek. świecki). X. Franciszka Węsiorę z Luzina w Szymbarku; powołał na wikarjat: X. Feliksa Borowskiego z Grudziądza do Nowejcerkwi, X. Franciszka Boruckiego z Sypniewa do Chełmna, X. Szymona Dreszlera z Lisewa do Pelplina przy katedrze, X. Romana Gdańca z Orzechowa do Grudziądza przy kościele św. Mikołaja, X. Franciszka Grabańskiego z Wiela do Strzepcza, X. Leona Grzenkowicza z Fordonu do Kielna, X. Nikodema Januszewskiego z Lubiewa do Luzina, X. Kajetana Kaszewskiego z Grudziądza do Żukowa, X. Konrada Klina z Świecia do Toruń Mokrego, X. Alojzego Lewandowskiego z Żukowa do Peplina przy katedrze, zarazem jako sekretarza generalnego Akcji Katolickiej diecezji chełmińskiej. X. Konstantego Malinowskiego z Grudziądza do Zblewa, X. Tadeusza Malinowskiego z Wudzyna do Działdowa, X. Jana Mickkolza z Działdowa do Radzyna, X Pawła Papenfusha z Nowejcerkwi do Łebcza jako ekspozyta, X Bronisława Pokorskiego z Wielkiejłąki do Grudziądza przy kość. św. Mikołaja, X. Antoniego Prissa z Szymbarka do Goręczyna, X. Józefa Radtkego z Papowa Biskupiego do Pieniążkowa, X. Leona Schliepa z Zblewa do Chełmży, X. Bronisława Smoleńskiego z Kielna do Ostrowitego (dek. golubski) jako ekspozyta.

Podniesienie cen żyta na rynku światowym.

Poznań. W wyniku czwartkowych obrad między delegacją Związku Eksporterów Zboża R. P. a niemieckimi eksporterami w Berlinie postanowiono współpracę niemiecko-polską w kierunku podniesienia cen żyta na rynku światowym rozszerzyć z dniem 1 stycznia roku przyszłego.

Czy nafta podrożeje?

Minister Przemysłu i Handlu, inż. Kwiatkowski, przyjął dwie delegacje przemysłu kopalnianego i rafineryjnego, które w memorjałach swych wyłuszczyły postulaty przemysłu naftowego. Postulaty te dotyczą: podwyższenia ceny ropy, głównie borysławskiej, przyznanie kopalniom produktywnym kredytów obrotowych w Banku Gospodarstwa Krajowego, utworzenia państwowego funduszu wiertniczego na cele ożywienia wiertnictwa i eksploatacji nieczynnych kopalń.

Dalsze postulaty zmierzają do reaktywowania i zwołania Państwowej Rady Naftowej oraz przeniesienia wyższego urzędu górniczego z Krakowa do Lwowa. Postulaty te zostały przyjęte przez p. Ministra życzliwie.

Zmiana konstytucji w Austrji uchwalona.

Wiedeń, 8. 12. Parlament austrjacki uchwalił na wczorajszem posiedzeniu reformę konstytucji austrjackiej. Paragrafy konstytucji, dotyczące prawno-państwowego stanowiska gminy wiedeńskiej, zostały odrzucone, ponieważ nie zdołały uzyskać wskutek opozycyjnego stanowiska socjaldemokratów koniecznej większości dwie trzecie głosów.

Kanclerz Schober otrzymał liczne powinszowania z powodu odniesionego sukcesu.

Włoski następca tronu na audjencji u Papieża.

Rzym, 7, 12. Dziś w godzinach południowych książę następca tronu i księżniczki Giovanna i Marja byli przyjęci przez Papieża na uroczystej audjencji. Książęcych gości powitali na podworcu św. Damazego niezwykle uroczyście dostojnicy Kościoła; wojska papieskie oddały honory wojskowe. Ojciec Święty przyjął księcia i księżniczki w małej sali tronowej. Serdeczna rozmowa trwała około 20 minut. Zkolei książę następca tronu i księżniczki złożyli wizytę kardynałowi Gasparri'emu, poczem odjechali, żegnani oklaskami zgromadzonej tłumnie publiczności.

Powstanie na Haiti.

Nowy Jork. Ubiegłej nocy została wyspa Haiti (od r. 1915 pod protektoratem Stanów Zjednoczonych) niespodzianie obsadzona przez wojska amerykańskie.

Zajęcie wyspy nastąpiło na skutek rozruchów, jakie wybuchły tam na tle strajkowem, podczas których dwóch obywateli amerykańskich odniosło rany.

W piątek wieczorem sytuacja pogorszyła się do tego stopnia, że prezydent Hoover zarządził wysłanie tam znaczniejszych posiłków wojskowych. Równocześnie wydał Hoover do ludności tamtejszej odezwę, nawołującą do spokoju i zapowiadającą wysłanie komisji dyscyplinarnej.

Ostatnie wiadomości.

Wtorek, dnia 10. 12.

Konferencja na Zamku.

Warszawa, 9. 12. Pan Prezydent Rzplitej polecił kancelarji cywilnej zaprosić na dzień 10 bm. pp. Sławka, Niedziałkowskiego i Roga dla obbycia z nimi dalszych konferencyj.

Zaproszenie na konferencję do Zamku przewodniczących stronnictw opozycyjnych.

Warszawa. Z kancelarji P. Prezydenta Rzplitej otrzymali zaproszenie na Zamek na jutro, tj. środę, przewodn. Stronnictwa Narod. Rybarski, przewodn. Str. Chłopskiego Dąbski i Piasta Dębski.

W komisji budżetowej przedstawiciele B. B. odmówili przyjęcia referatów.

Warszawa, 10. 12. Na dzisiejszem posiedzeniu komisji budżetowej nastąpił podział referatów. Ponieważ większość referatów przypadła partjom opozycyjnym, przedstawiciel Klubu B. B. oświadczył, że Klub B. B. zrzeka się całkowicie mandatów referatowych. W dalszym ciągu dyskusji stronnictwa opozycyjne, wbrew zdaniu przewodniczącego komisji, p. Byrki, uchwaliły dalszy ciąg obrad. Natomiast przewodniczący Byrka zaznaczył, iż skoro, wobec przesilenia, uchwały komisji nie mogą być rozstrzygnięte przed forum sejmu, dlatego też i obrady dalsze odbywać się nie powinny. Wobec takiej rozbieżności zdań udał się p. Byrka do marszałka sejmu, p. Daszyńskiego, który taką samą wydał opinję, jak p. Byrka.

Nowi posłowie.

Warszawa. Wobec wygaśnięcia 12 mandatów sejmowych weszło jako posłowie 12 ich zastępców, z pośród których z Pomorza ze Stronnictwa Narod. pp. Sacha z Torunia i Mazur z Grudziądza oraz z N. P. R. p. Antczak z Torunia.

Zjazd dyrektorów szkół średnich.

Toruń, 9. 12. W dniu dzisiejszym otwarty został tu w auli seminarjum nauczycielskiego Zjazdu dyrektorów szkół średnich ogólno kształcących okręgu szkolnego pomorskiego, poznańskiego i łódzkiego, w którym bierze udział około 100 osób. Zjazd obraduje pod przewodnictwem naczelnika wydziału szkół średnich Ministerstwa Rel. i Ośw. Publ. p. Pierackiego, przy udziale wizytatorów ministerjalnych p. Gałęckiego i Michałowskiej.

Zjazd, którego celem jest rozważanie zasadniczych zagadnień natury dydaktycznej, wychowawczej i administracyjnej, potrwa do soboty 14 bm. włącznie.

Wielka katastrofa kolejowa.

Namur (Belgja). Zaraz od stacji ostatniej przed Namur zacięły się hamulce, z powodu czego pociąg po pochyłej przestrzeni począł się staczać ze zawrotną szybkością, aż na stacji Namur wyskoczył ze szyn parowóz, przewracając się, przyczem porwał za sobą trzy wagony, które się rozbiły. Zabitych jest 17 osób, rannych 75 — a większa część z nich ciężko.

Gabinet czeski utworzony.

Praga, 7. 12. Gabinet został ostatecznie utworzony w następującym składzie: premjer Udržal (czeski agrarjusz), spr. wewnętrzne Slavik (czeski agrarjusz), sprawy zagraniczne dr. Benesz (czeski socjalista narodowy), skarb dr. Englisch (fachowiec), rolnictwo Protacz (czeski agrarjusz), sprawiedliwość dr. Meissne (czeski socjalista), oświata dr. Derer (czeski socjalista), wyżywienie Bechybnie (czeski socjalista), opieka społeczna Szech (niemiecki socjalista), zdrowie prof. un. dr. Spina (związek chłopski), poczty dr. Franke (czeski socjalista narodowy), roboty publiczne inż. Dostalek (katolicka partja ludowa), unifikacja prawna Szramek (kat. partja ludowa) obrona narodowa Viszkowsky (czeski agrarjusz), handel Matouszek (czeski demokrata nar.), koleje Miczoch (czeska partja przemysłowa).

Inaczej socjaliści głoszą, a inaczej postępują. — Mac Donald domaga się podwyższenia pensji dla ministrów. — Socjalistyczny premjer Anglji pobiera 225.000 zł rocznie, a żąda 350.000 zł.

Londyn, 4. 13. Rząd wystąpił z wnioskiem o podniesienie pensji dla członków rządu Wielkiej Brytanji. Obecnie premjer angielski pobiera 5000 funtów szterlingów rocznie (225.000 zł), inni zaś ministrowie od 2 do 5 tysięcy funtów. Mac Donald domaga się, aby pensja premjera wynosiła 8000 funtów, a innych ministrów conajmniej 5000.

Sprawę tę ma załatwić specjalna komisja, złożona z przedstawicieli wszystkich stronnictw. Jednakowoż projekt ten w prasie nie został przychylnie przyjęty, gdyż już obecnie ministrowie angielscy są najlepiej płatnymi urzędnikami na świecie.

Znów zawalenie się domów. — Dwa trzypiętrowe domy w gruzach spowodowały 8 zabitych — 20 rannych.

Marsylja. W jednej ze starych dzielnic miasta runęły dziś rano dwa trzypiętrowe domy, zamieszkałe przez 40 rodzin.

Dotychczas wydobyto z pod gruzów 7 trupów i 20 osób rannych. Nieznany jest jeszcze los 10-ciu lokatorów tych domów.

Marsylja. Liczba ofiar zawalenia się jednego z tutejszych budynków wynosi 8 zabitych i 11 rannych. Stan 9 rannych jest bardzo ciężki.

Sensacyjne wystąpienie dr. Schachta przeciw planowi Younga.

Dyr. Banku Rzeszy, dr. Schacht, ogłosił memorandum niedawno temu w sprawie planu Younga oraz polityki obecnego rządu niemieckiego. Wpływ jego wystąpienia na dalsze ukształtowanie się pozornie załagodzonej sytuacji politycznej może być niezmiernie doniosły i w skutkach swych nieobliczalny.

W swem memorandum dr. Schacht zawarł niezwykle ostrą krytykę zarówno wierzycieli Niemiec, jak polityki rządu Rzeszy. Zdaniem dr. Schachta pomyślne przeprowadzenie planu Younga jest w obecnej chwili niemożliwe i jedynym, a niezbędnym jego warunkiem ma być ogólna reforma finansowa Rzeszy, której naczelnem zadaniem powinno być podniesienie ogólnej wytwórczości i ulżenie ciężarom, nakładanym rzekomo przez plan Younga. W dalszym ciągu swego memorandum oświadcza dr. Schacht, iż przy obecnym stanie spraw gospodarczych i finansowych w Niemczech nie bierze on na siebie odpowiedzialności za rezultaty wprowadzenia w życie planu Younga.

Dr. Schacht krytykuje również i zawarty z Polską traktat, uważając zawarte w nim punkty za niedostateczne z punktu widzenie interesów niemieckich.

Sposób, jaki wybrał dr. Schacht dla opublikowania swego alarmującego oświadczenia, wzbudził w kołach rządowych ogromną sensację. Wynikł poważny konflikt pomiędzy rządem a dr. Schachtem, któremu czynione zostały wyrzuty utrzymania w tajemnicy przed sądem zamiarów ogłoszenia tego memorandum, o którem rząd dowiedział się dopiero z gazet.

Na posiedzeniu rady gabinetowej, która odbyła się w dniu 5 bm. rząd Rzeszy postanowił wystąpić z kontroświadczeniem, w którem mają być zawarte sprostowania krytycznych poglądów dr. Schachta oraz zarzutów, skierowanych bezpośrednio przeciwko ministrowi skarbu Hilferdingowi. Jako bezpośredni rezultat memorandum dr. Schachta giełda berlińska zanotowała znaczną zniżkę kursu, przyczem dały się odczuć objawy rozpoczynającej się paniki giełdowej.

Wystąpienie dr. Schachta oceniane jest w sferach politycznych jako poważne niebezpieczeństwo stworzenia nowych, a bardzo znacznych komplikacyj międzynarodowych, których wynik ostateczny nie może być nawet narazie przewidziany.

Skądinąd wystąpienie dr. Schachta jest również uważane za akt personalnej polityki tego czołowego przedstawiciela „biernego oporu" Niemiec przeciwko wszystkim uchwałom ostatnich konferencyj międzynarodowych.

Swem wystąpieniem, jak to komentują niektóre pisma berlińskie, dr. Schacht chce sobie otworzyć drogę, wiodącą... aż do fotelu prezydenta republiki niemieckiej.

Ruch towarzystw.

Nowemiasto. Zebranie pow. Koła Związku Inwalidów Woj. R. P. odbędzie się w niedzielę, dnia 15 bm., zaraz po nabożeństwie w lokalu p. Jankowskiego. O przybycie wszystkich członków uprasza Zarząd.

M. Bałówki. Zebranie Kółka Roln. odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 3-ciej po poł. w zwykłym lokalu. Na porządku obrad ważne sprawy. Uprasza się o przybycie wszystkich członków i gości. Zarząd.

Grodziczno. Zebranie Kółka Roln. odbędzie się dn. 15 bm. o godz. 12. Przybywa Instruktor Rolny.

OD REDAKCJI.

Do Szan. Zarządu miejscowego Koła B. B. WR. w Nowemmieście.

Ani w gazecie nie było żadnej wzmianki ani z jakiejkolwiek innej strony nie słyszeliśmy tego rodzaju twierdzenia o ks. prof. dr. Czuju, jak je podaje pismo Szan. Zarządu, wobec tego chyba zbyteczną staje się potrzeba wyjaśnienia tego, czego nie było.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Notowania oficjalne z dnia 9 12
Płacono w złotych za 100 kg

Żyto	25 25—25 75
Pszenica nowa	36.50—38 50
Jęczmień browarowy	27.00—30 00
Owies	21.00—23 00

Za redakcję odpowiedzialny: Walenty Stawicki w Nowemmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Opatrzona Sakramentami św. oddała w poniedziałek, dnia 9-go bm., Bogu duszę ś. p.

Anna Kapuścianka

nauczycielka w Mrocznie.

W Zmarłej tracimy miłą koleżankę, szczerą przyjaciółkę młodzieży.

Grono Nauczycielskie.

Eksportacja zwłok odbędzie się do kościoła parafjalnego w Mrocznie w czwartek, dnia 12-go bm. o godz. 15 Następnego dnia o godz. 8,30. przed poł. pogrzeb.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W piątek, dnia 13-go bm. o godzinie 12 w południe sprzedawać będę **w Lubawie** na podwórzu spedytora p. Umińskiego za gotówkę najwięcej dającemu:

2 konie i 2 woży robocze.

Szukalski, kom. sąd. w Lubawie.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 14-go bm. o godz. 11 przed południem sprzedawać będę **w Grodzicznie** u p. Gurzyńskiego za gotówkę najwięcej dającemu:

1 bryczkę.

Szukalski, kom. sądowy w Lubawie.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 14-go bm. o godzinie 1-ej po południu sprzedawać będę **w Straszewach** za gotówkę najwięcej dającemu:

1 lustro i 2 owce.

Szukalski, kom. sądowy w Lubawie.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W piątek, dnia 13. bm. o godzinie 11-ej przed połud, będę sprzedawał **w Nowemmieście** na rynku za gotówkę najwięcej dającemu:

1 kanapę, 4 fotele, 1 biurko, 1 stolik, 1 kwietnik i 5 rogów jelenich.

Nowemiasto, dnia 11. XII. 1929 r.

Mazanowski, kom. sądowy.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 14 bm. o godz. 11.30 przed południ. będę sprzedawał **na majątku w Mierzynie** za gotówkę najwięcej dającemu:

1 wolant półkryty, 1 żniwiarkę, 1 grabiarkę, 1 opelacz, 1 bryczkę, 600 ctr. buraków, około 300 ctr. siana, około 450 ctr. kartofli.

Nowemiasto, dnia 11-go grudnia 1929 r.

Mazanowski, kom. sądowy.

Szan. Publiczności miasta i okolicy Lidzbarka podaje się do wiadomości, iż

z dniem dzisiejszym rozpoczynam

komunikację autobusową

na linji Lidzbark — Kiełpiny — Lubawa.

Odjazd z Lidzbarka rano	Odjazd z Lubawy rano
o godz. 7.30	o godz. 9-tej
„ „ „ przed poł. o godz. 11.15	„ „ „ po poł. o godz. 14 30

Autobus zatrzymuje się na skinienie ręką — **Cena przejazdu** z Lidzbarka do Lubawy 1.50 — **Zapewniam regularną komunikację**

O łaskawe poparcie prosi

W. Osmański.

Nadleśn. Państwowe Mścin

urządza **w sobotę, dnia 14 grudnia rb., przed połud. o godz. 10-tej w oberży w Tomaszewie**

LICYTACJĘ

dla potrzeb lokalnych,

na której sprzedawać będzie następujące materjały:

drewno użytk. z leśnictw Kaługa i Bachotek, drewno opałowe, szczapy i karpinę z leśnictw: Ostrówki, Kaługa, Tęgowiec i Bachotek.

Warunki sprzedaży zostaną ogłoszone przed licytacją. Płacić należy rendantowi obecnemu przy sprzedaży.

Mścin, dnia 9-go grudnia 1929 r.

Nadleśniczy.

Rozkład jazdy autobusu

na linji Brodnica—Toruń.

odjazd		przyjazd
7⁰⁰	. . . Brodnica . . .	15¹⁰
8²⁰	. . Kowalewo . .	14⁰⁰
9¹⁰	. . . Toruń . . .	13⁰⁰
przyjazd		odjazd

Z Brodnicy jest dalsze połączenie koleją o godz. 15,15 do Nowegomiasta.

Autobus posiada ogrzewanie.

Franciszek Agaciak, Brodnica
ul. Mazurska 10.

Sprzedaż

DREWNA

na majątku Bagno

dnia 13-go bm. o godz. 10 przed poł. Na sprzedaż:

40 gromad drągów i 60 gromad chróstu.

Richter, Bagno.

Słomy

około 600 ctr, ma na sprzedaż

Maj. Rynek.

Weksle,

wystawione w dniu 29. 11. rb. w posiadaniu pośrednika **Józefa Guzowskiego z Nowegomiasta na sumę 500 zł po 100 zł,**

unieważniamy.

Leon Kłosowski,
Otylja Kłosowska, Łąkorz

Ostrzegam

przed kupnem

blanko weksla,

wystawionego przezemnie p. **Ludwikowi Stienssowi z Lubawy,** ponieważ pretensja jest załatwiona, więc go **unieważniam.**

Walenty Dembek,
Gwiździny.

Polecam na opał
wagonowo i w mniejszych partj.

szczapy sosnowe I. kl.
wałki sosnowe,
drzewo olchowe,

WĘGIEL

najlepszej jakości,
brykiety i koks

K. KARCZEWSKI,
Nowemiasto, ul. Pod Lipami, koło elektrowni.

Skład rzeźnicki

wraz z **mieszkaniem i rzezalnią** jest w dużej kościelnej wsi od 1 stycznia 1930 r. **do wydzierżawienia.**

Józef Trąpczyński,
Pokrzydowo, pow. Brodnica.

Ostrzegam

wszystkich, którzy kradną z mego lasku drzewo i wykopują korzenie od drzew, jako i tych, którzy mają zamiar kraść świerki na święta Bożego Narodz. W przeciwnym razie sprawę skieruję do sądu.

KIKUL, Zwiniarz.

Osoby,

które fałszywe pogłoski o mnie rozsiewają, pociągnę **do odpowiedzialności sądowej.**

Bronisław Górny,
Lidzbark, Słomiany Rynek.

Nagroda!

W poniedziałek, wieczorem, jadąc ze stacji, **zgubiono walizkę,** zawierającą aparat fotograficzny oraz inne przedmioty Walizkę podnieśli dwaj młodzi panowie, co widział p. Guzowski Franc. z Kazanic. Uprasza się tych panów, by bez interwencji policyjnej zwrócili za nagrodą zgubę pod adresem: **K. Zelazkiewicz, Lubawa,** ul. Kopernika 64 Młyn.

Suche

drzewo opałowe,

szczapy, wałki i drągi,
zdatne na słabe belki,
sprzedaje

Majętność Ciborz,
p. Lidzbark.

Od 1-go stycznia 1930 r.

przedzierżawiam

warsztat kowalski

oraz sprzedam narzędzia

Joanna Sargalska,
Lidzbark.

Znaleziono

walizkę,

można ją za zwrotem kosztów odebrać.

SKSZOSKA,
Kerberowo.

Oddam kilka fur

nawozu

za słomę

Gdzie? wskaże filja „Drwęcy" w Lubawie.

II klasy 20 Loterji Państwowej NADESZŁY.

Ciągnienie odbędzie się już 11 i 12 grudnia rb.

Należy się więc pospieszyć. — Ceny losów dla posiadacza I klasy 10 zł, dla nowonabywcy 20 zł.

„DRWĘCA" kolektura Loterji Państwowej w Nowemmieście, Lubawie i Lidzbarku.